

## Recenzja

pracy doktorskiej mgra Dawida Sawy

pt.: „*Finansowanie organizacji terrorystycznych na przykładzie organizacji Hezbollah – diagnoza i ocena zjawiska*”.

### **I. Temat Pracy**

Zagadnienie finansowania terroryzmu stanowi istotną kwestię, gdyż to właśnie dostępność funduszy determinuje operacyjną sprawność organizacji terrorystycznych. Badanie przepływów finansowych, zarówno wewnątrz samej organizacji, jak i poprzez zewnętrzne kanały, pozwala na głębsze zrozumienie struktury i cele grupy terrorystycznej.

Taka analiza ujawnia w jakim zakresie finanse wpływają na możliwości operacyjne organizacji - określa, jakie działania są możliwe do realizacji w danym czasie, a także jak organizacja reaguje na blokadę finansową lub inne formy presji ekonomicznej, na przykład nałożony reżim sankcji.

Wybór tematu rozprawy doktorskiej, skupiającej się na finansowaniu organizacji terrorystycznych, z Hezbollahem jako studium przypadku, jest bezsprzecznie istotny. Taka tematyka zasługuje na naukową refleksję ze względu na jej wpływ na współczesną politykę regionalną i bezpieczeństwo na Bliskim Wschodzie. Ponadto, temat ten posiada znaczny potencjał poznawczy, umożliwiając głębsze zrozumienie mechanizmów finansowania organizacji terrorystycznych jak ich wpływu na ich sposób działania i cele.

Niestety, mimo ambitnej koncepcji, realizacja recenzowanej rozprawy doktorskiej nie spełnia wymogów merytorycznych ani metodologicznych. Struktura pracy jest chaotyczna, a narracja skacze między różnymi wątkami i dodatkowo dość powierzchownie Autor odnosi się do problematyki finansowania terroryzmu na przykładzie Hezbollahu. Ponadto, nadmierne poleganie na cytatach, zwłaszcza pozostawionych często bez komentarza, może wskazywać na poważne niedostatki w kwestii warsztatu badawczego.



## II Cel badawczy i metodologia rozprawy doktorskiej

Bardzo ogólnikowo określony cel badawczy cytat *in extenso* „Celem badań niniejszej rozprawy doktorskiej jest dowiedzenie tego, jak dużą rolę i znaczenie ma fakt ulokowania w odpowiedniej kulturze i kontekście historycznym Hezbollahu w połączeniu z przepływem finansowym dla Partii Boga. Wpływ pieniądza w ujęciu dywersyfikacji budują i wzmacniają pozycję Hezbollahu nie tylko w przestrzeni regionalnej, ale także globalnej” (s.7). Doktorant, już w sformułowanym celu badawczym, przyjmuje tezę o rosnącej roli Hezbollahu w "przestrzeni regionalnej", określonej bardzo ogólnie, a zarazem równie enigmatycznie sformułowanej "przestrzeni globalnej". Nie doprecyzowano poprzez np. szczegółowe cele badawcze, w których można byłoby dokładnie przeanalizować źródła finansowania Hezbollahu oraz w jaki sposób wpływają na *modus operandi* tej organizacji.

Autor pracy postawił siedem pytań otwartych, które można by uznać za częściowo zasadne, pod warunkiem udzielenia na nie kompetentnych odpowiedzi w treści rozprawy. Niektóre z nich są sformułowane w sposób, który utrudnia odniesienie się do nich. Szczegółowe rozważenia na temat wpływu kultury i kontekstu historycznego na działania Hezbollahu, oraz roli finansowania w wzmacnianiu jego pozycji, wymagają precyzyjnych i dobrze sformułowanych pytań badawczych. Bez takiego podejścia, wyniki badań mogą okazać się niejednoznaczne lub niepełne, co ostatecznie podważa wartość całego badania. Autor ma także problem z określeniem ram geograficznych, przykładem pytanie bardzo ogólne: „Jakie korzyści finansowe czerpie Hezbollah z obecności w Ameryce Łacińskiej? I znowu bez uszczegółowionego zakresu terytorialnego: Jaki wpływ na finansowanie Hezbollahu mają ataki asymetryczne tej organizacji w zachodniej Europie?” Autor używa także mgliste pojęcie „przestrzeń regionalna” bez próby precyzyjniejszego zdefiniowania zakresu terytorialnego.

Doktorant powołuje się na cztery metody badawcze i dość enigmatycznie je opisuje: „metoda historyczna” (s. 11) a w niej „(...) Wnikliwej analizie poddano rozwój Hezbollahu nie tylko w wymiarze terrorystycznym, ale także politycznym”. Po pierwsze powinna być mowa o metodzie genetycznej, bowiem metoda historyczna ma bardzo szeroki zakres i powinno być jej przyporządkowane instrumentarium badawcze wchodzące w jej zakres. Po drugie niezrozumiałe jest powołanie się na „wymiar terrorystyczny i polityczny”. Co to oznacza? Autor nie poddał tych zagadnień krytycznej analizie. W „metodzie behawioralnej”,

która według Doktoranta stanowi „uwypuklenie mechanizmu finansowego” jak i organizacji politycznej Hezbollahu oraz zadziwiające włączenie do tej metody techniki wywiadu eksperckiego. Najmniej kontrowersji budzi powołanie się przez Doktoranta na „metodę decyzyjną”, która ma określić styk decyzji politycznych i ich uzależnienie od transferów finansowych. Pomimo deklaracji i powołanie się na zakres badań w ramach tej metody, treść pracy nie potwierdza konsekwentnie wykorzystywanie metody decyzyjnej.

Powyżej wymienione metody nie dostarczają odpowiedzi, w jakim konkretnym zakresie merytorycznym pracy zostały one praktycznie zastosowane oraz jakie cele badawcze udało się poprzez ich implementację zrealizować. W tak zarysowanych metodach badawczych – są natomiast ogólnikowo sformułowane zamierzenia, nijako oderwane od treści pracy, która nie jest spójna i można ją scharakteryzować jako dość pobieżny, a zarazem chaotyczny opis fragmentów i interpretacji wielu cytowanych autorów, za którymi, niczym za parawanem ukrywa się Autor rozprawy doktorskiej. Ponadto samo wymienienie metod badawczych nie przełożyło się na ich praktyczne zastosowanie i nie uporządkowały rozważań w dysertacji. Łączenie metody z technikami, a także dalece niewystarczający ich opis dowodzi poważnych mankamentów w procesie organizacji badań.

### III. Struktura pracy

Struktura pracy budzi poważne zastrzeżenia. Przede wszystkim w pierwszym rozdziale Autor nie udziela odpowiedzi czym w istocie jest terroryzm i jakie wiążą się z tym zjawiskiem problemy definicyjne. Lektura tego rozdziału dowodzi, że Doktorant nie podejmuje wysiłku typologizacji terroryzmu, Brak odwołania się do kluczowych definicji terroryzmu, choćby zaproponowanego ujęcia definicyjnego zjawiska terroryzmu przez Jongmana i Schmida . W tej części zabrakło także odwołania się do publikacji profesora Sebastiana Wojciechowskiego pt. *Terroryzm na początku XXI wieku. Pojęcie, istota i przyczyny zjawiska*, w której badacz ten uporządkował kwestie definicyjne i terminologiczne, a wraz z nimi określił ramy teoretyczne badań nad terroryzmem.

Podsumowując, Doktorant jedynie bardzo pobieżnie opisał problematykę związaną z terroryzmem zaproponował niewystarczające ujęcie definicyjne już nie wspominając o braku jego typologizacji. Nie odnosi się i nie podejmuje się zdefiniowania kwestii fundamentalizmu religijnego. Nieco lepiej wypada ta część pierwszego rozdziału dotycząca finansowania terroryzmu, jak np. opisanie systemu *hawala*. Nie brakuje jednak ogólnikowych stwierdzeń i wykorzystywania, a wręcz nadużywanie długich cytatów. Autor jedynie sygnalizuje różne



źródła finansowania terroryzmu jak wykorzystywanie kryptowaluty czy narkobiznes, a także powierzchownie potraktowany został problem państw finansujących terroryzm. Nie istnieje w pracy kwestia korupcji przenikającej elity polityczne Libanu. W ujęciu nie ma także odniesienia się do polityki społecznej prowadzonej przez Hezbollah – jako złożonej organizacji z komponentem militarnym, ale także prowadzącej wieloaspektową działalność społeczną, edukacyjną, medialną itd. Autor ukazuje tę organizację jednowymiarowo – bez wnikliwego omówienia jej zakorzenienia i oddziaływania na szyitów libańskich.

Obok przypadkowo stosowanej terminologii, a bardziej o chaosie terminologicznym, w pracy także nie zadano sobie trudu z określeniem zakresu terytorialnego Bliskiego Wschodu. Wielkim nieobecny jest Liban, jedynie wzmiankowany bez próby zrozumienia y najnowszej historii Libanu i jego systemu politycznego, a przede wszystkim sytuacji politycznej i struktury wyznaniowej.

Zaproponowane przez Doktoranta nakreślenie sytuacji politycznej na Bliskim Wschodzie w XX wieku, stanowiącej podłoże dla powstania Hezbollahu, pozostawia wiele do życzenia. Przede wszystkim, w tej części pominięto wydarzenia najnowszej historii regionu, które miały znaczący wpływ na dynamikę polityczną, a także powstanie Hezbollahu. Zamiast tego zaprezentowano pobieżny opis i niespójny faktograficznie na temat Bliskiego Wschodu. Nieco lepiej się przedstawia opis aktywności terrorystycznej przypisywanej Hezbollahowi. O niektórych kwestiach Autor ledwie sygnalizuje, a mianowicie w jaki sposób kształtowały się wzajemne relacje polityczne, militarne, ideologiczne i wreszcie finansowe pomiędzy Hezbollahem a Iranem. Poza ogólnikowym i powierzchownym opisem, Autor nie podjął się poważniejszej analizy związanej z działaniami Izraela wymierzonymi w Hezbollah, nie wspominając już o sankcjach USA, a mianowicie w jaki sposób wpłynęły na finansowanie i szerzej funkcjonowanie libańskiego Hezbollahu.

Trzecia część pracy to opis pozycji i aktywności Hezbollahu w XXI w. Najważniejszym wątkiem jest wojna pomiędzy Hezbollahem a Izraelem w 2006 r. Autor próbuje wskazać na skutki gospodarczo-finansowe, a także w jakim zakresie był finansowany Hezbollah w czasie tego konfliktu i trudno poza dość ogólnikowym opisem dopatrzeć się analizy skutków tego konfliktu na profil działalności Hezbollahu. W tej części, Doktorant nie podjął się omówienia skutków inwazji USA na Irak, co także wpłynęło na aktywizację Hezbollahu, ale większym uchybieniem jest niemal całkowite pominięcie wojny domowej w Syrii i zaangażowania bojowników Hezbollahu, jak i Iranu w aktywnewsparcie dla reżimu Baszara al-Asada. Liczne ofiary poniesione bojowników Hezbollahu oraz rosnące koszty wynikające z finansowania Asada doprowadziły do wybuchu niezadowolenia szyitów



libańskich, który do tej pory był solidnym zapleczem dla Hezbollahu. Na deficyt pogłębionej analizy sposobów zewnętrznych jak i zewnętrznych sposobów finansowania Hezbollahu, nie są w żaden sposób nadmiar, a wręcz z upodobaniem nadużywana maniera cytowania, bez choćby do odniesienia się do treści cytatu.

#### **IV. Bibliografia**

Zakres przeprowadzonej kwerendy pozostawia także wątpliwości. Autor nie dotarł do niezwykle istotnych prac na temat terroryzmu m.in. Jongmana i Schmida, Sebastiana Wojciechowskiego czy Bruce'a Hoffmana. Brak odwołania się do powyższych autorów i ich prac może dowodzić jedynie o dość pobieżnie przeprowadzonej kwerendzie badawczej. Także w bibliografii nie odnotowane zostały odwołania do wywiadów eksperckich, o których Doktorant sygnalizował we wstępie pracy.

#### **V. Ważniejsze uwagi szczegółowe**

1. Autor nie podjął się zadania zdefiniowania oraz typologizacji zjawiska terroryzmu, a szerzej uprządkowania terminologicznego tego zagadnienia. Brakuje także jakiegokolwiek odniesienia do problematyki fundamentalizmu religijnego. Także nie udało w przekonujący sposób dowieść wykorzystania różnych instrumentów finansowych finansujących grupy terrorystyczne. Autor, jeśli już to sygnalizuje różne metody finansowania Hezbollahu, ale bez gruntowniejszej analizy tego zagadnienia.
2. W pracy pojawiają się błędne określenia jak np. religia mahometańska, islam nie jest przecież skoncentrowany na kulcie proroka Muhammada. Autor nie wnika w problematykę e złożoności etniczno-religijnej Libanu, a przecież stanowi ona niezwykle istotny kontekst funkcjonowania Hezbollahu.
3. Mimo iż, Hezbollah powstał także jako ruch oporu przeciwko izraelskiej inwazji na Liban w 1982 roku, brakuje ukazania, jak konkretnie Iran wpłynął na powstanie i rozwój Hezbollahu, jakie były jego motywy i jakie konsekwencje miało to dla regionu. Autor wielokrotnie podkreśla, że Iran działał w obronie swoich interesów i interesów szyitów, ale nie wyjaśnia, czym te interesy są w istocie, ani jak konkretnie były realizowane. Zamiast tego, Autor stosuje wręcz banalne stwierdzenia, takie jak "było to zasadne i logiczne", nie dostarczając czytelnikowi żadnej istotnej wiedzy na temat złożonych dynamik, które kształtowały powstanie Hezbollahu. Nie jest dostatecznie jasne, jakie były długoterminowe

skutki tego "ruchu oporu" dla Libanu, regionu i samego Iranu. Wszystko to sugeruje, że Autor nie zrobił wystarczającej ilości badań, a wiąże się to z poważnymi deficytami warsztatowo-metodologicznymi przez to jedynie dość pobieżnie i niekiedy chaotycznie opisano w pracy aktywności Hezbollahu i bardzo pobieżnie omówione zostały także źródła finansowania Hezbollahu.

4. Autor z upodobaniem wykorzystuje cytaty, przeplata nimi treść pracy. Problemem jest ich nadużywanie i wielokrotnie brak odniesienia się do treści cytatu, choćby krótkiego komentarza. Można odnieść wrażenie, że Autor wręcz ukrywa się za parawanem cytatów, bez wykazania własnych przemyśleń i wniosków.

5. Trudno powiedzieć, że wiele spostrzeżeń i ocen Autora za trafne, bowiem jest ich bardzo niewiele, wnioski są banalne i brakuje pogłębionej refleksji, a wynika to z niewłaściwej organizacji badań.

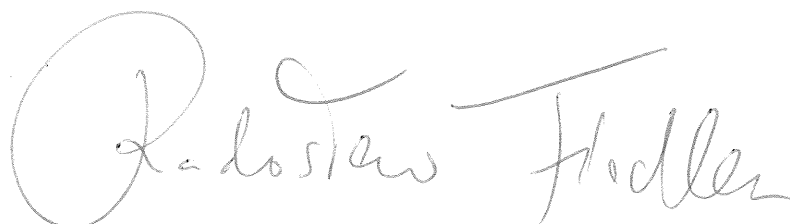
6. Praca w obecnej formie stanowi bardzo pobieżny, a zrazem dość chaotyczny opis oraz miejscami niespójny geograficznie oraz faktograficznie, a wynika to z nieprzemyślanej strukturze pracy i braku choćby jednej właściwie stosowanej metody badawczej.

## **VI. Konkluzje**

Recenzowana rozprawa doktorska zawiera poważne deficyty pod względem stosowanej siatki pojęć jak i niewystarczającego wprowadzenia teoretycznego do zagadnienia terroryzmu, i brakiem typologizacji tego zjawiska. Autor także nie określił zakresu terytorialnego pracy, stosując dość dowolne, a zarazem bardzo pobieżne podejście do regionu Bliskiego Wschodu, który jest niezwykle skomplikowanym regionem pod względem etniczno-religijnym. Nie udało się ukazać także złożoności sytuacji społeczno-politycznej Libanu. Nie powiodło się Autorowi przanalizowanie zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych źródeł finansowania Hezbollahu. Zamiast tego dość luźno powiązane ze sobą wątki, w których trudno doszukać się odpowiedzi w jaki sposób finansowanie Hezbollahu wpływa na jego funkcjonowanie i cele. Należy podkreślić, że za równo pod względem merytorycznym jak i metodologicznym praca budzi bardzo wiele zastrzeżeń i ujęcie jest niespójne, a nadmiernie odwoływanie się do cytatów, niejednorodnie brak komentarza świadczą o poważnych brakach warsztatu badawczego. Autorowi nie udało się choćby minimalnie i dostatecznie zrealizować deklarowane w tytule zamierzenie badawcze. Treść zakończenia pracy potwierdza mankamenty koncepcji badawczej. Trudno także doszukać się w końcowej części spójnej odpowiedzi w postaci wniosków na pytania sformułowane we



Z przykrością stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana mgra Dawida Sawy nie spełnia wymogów określonych w art.187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku. Wnoszę do Komisji UŁ ds. Stopni Naukowych w Dyscyplinie Nauki o Polityce i Administracji o niedopuszczenie Pana mgr Dawida Sawy do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

A handwritten signature in black ink, reading "Radosław Hodler". The signature is written in a cursive style with a large initial 'R'.